Nr. 206 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 9 września 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. .
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—, Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. zagraniczne o 50 prc. drożej.

PIĘTNASTOLECIE GDAŃSKIEJ MACIERZY.

Ciężką walkę i mozolną pracę prowadzi Macierz Szkolna.

Przez kilka wieków zajmował Gdańsk jedno z pierwszych miejsc pod względem swego znaczenia wśród miast polskich. Gdańsk, będąc jedynym wielkim miastem portowym Rzeczypospolitej, w czasie od XVI do XVIII wieku miał bogate mieszczaństwo, które nie ustępowało żadnemu innemu z miast polskich. W tymto czasie powstały w Gdańsku najpiękniejsze dzieła sztuki, w których jakżeż często przewijają się pierwiastki polskie na dowód, iż losy tego miasta związane były i są z Polską. Dzisiaj te świetne karty historii stosunków Gdańska z Polską są systematycznie niszczone. Przekonuje o tym zwykły spacer po ulicach Gdańska. W chwili obecnej na terenie Wolnego Miasta obowiązuje rozporządzenie, iż bez zezwolenia Senatu gdańskiego nie wolno oprowadzać wycieczek po mieście. Miejscowy Polak Gdańszczanin nie może być przygodnym przewodnikiem polskiej wycieczki po Gdańsku. Ale nietylko przygodnym, gdyż na kurs przewodników turystycznych, organizowany przez Senat gdański, Polaków się nie dopuszcza. Naczelnym zadaniem Senatu — to utrzymanie niemczyzny. Przy Senacie istnieje „Wydział swojszczyzny i propagandy" t. zw. „Abteilung für Volksafklärung und Propaganda", który wydaje między innymi charakterystyczne broszurki pod tytułami: „Danzig ruft", „Danzig bleibt deutsch". W broszurkach tych spotyka się wyłącznie zdania, propagujące hasło, iż w Gdańsku może żyć tylko niemczyzna.

Podnosimy to wszystko dlatego, by zrozumialszem stało się, jak odnoszą się władze gdańskie do polskiego szkolnictwa a w ślad za tym, w jakich warunkach pracuje gdańka Macierz Szkolna. Ona to od piętnastu lat walczy nieustraszenie o prawa ludności polskiej, o utrwalenie polskich wpływów kulturalnych w tym mieście, wystawionym od wieków na silny napór niemczyzny na wszystko, co polskie, w mieście, gdzie ustawicznie toczy się walkę przeciw polskiemu językowi i polskiemu uświadomieniu narodowemu.

Maciesz Szkolna musi staczać dosłowną walkę o duszę każdego poszczególnego polskiego dziecka. Staranie o otwarcie każdej prywatnej szkoły powszechnej polskiej trwa niejednokrotnie kilka lat. Rodzice posyłający dzieci do szkoły polskiej, są narażeni na szykany, są często pozbawiani możliwości zarobkowania w przedsiębiorstwach niemieckich.

A jednak mimo wszystko niezwykłym dorobkiem może się poszczycić gdańska Macierz. Posiada gimnazjum z 550 uczniami, szkołę handlową z 268, szkołę średnią z 106, konserwatorium muzyczne z 67, 8 szkół powszechnych z 760 uczniami i 18 przedszkoli z 613 dziećmi.

Poza swymi zakładami otacza opieką również dzieci polskie uczęszczające do innych szkół na terenie Gdańska. Zapewnia im dozór lekarski, zaopatruje niezamożnych uczniów w podręczniki i zeszyty, stara się o odzież i obuwie. W roku bieżącym staraniem Macierzy umieszczono ponad tysiąc dzieci na letnich kolonjach w różnych okolicach Polski. Gdy do tego dodamy organizowanie bibljotek, teatrów amatorskich, prowadzenie pozaszkolnej oświaty itd itd. zrozumiemy wielki wysiłek tych ludzi, którzy dla idei narodowej skupili się w tej instytucji.

Obchodzi Macierz Szkolna w Gdańsku obecnie piętnastą rocznice swego istnienia. Miesiąc wrzesień ma być miesiącem propagandowym, w którym chce zaznajomić polskie społeczeństwo z owocami swej pracy i z programem pracy na przyszłość. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że społeczeństwo zrozumie ideę, dla której istnieje i pracuje ta instytucja a w ślad zatem udzieli jej serdecznego poparcia, które jest warunkiem dalszego rozwoju tej placówki o wyjątkowym dla nas znaczeniu.

Gd.

Dyplom i medal złoty dla Pana Prezydenta R. P.

W niedzielę 13 b. m. delegacja m. Lwowa na specjalnej audjencji na Zamku królewskim w Warszawie wręczy Panu Prezydentowi wspaniały dyplom obywatela honorowego naszego miasta i medal złoty.

Jak wiadomo z okazji 10-lecia rządów Pana Prezydenta miasto Lwów postanowiło dać wyraz swym uczuciom hołdu, miłości i przywiązania do osoby Najdostojniejszego Jubilata przez nadanie Mu godności obywatela honorowego. Uchwałę tę powzięto na specjalnem uroczystem posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 16 czerwca b. r. Pragnąc uchwałę tę przekazać potomności Rada m. postanowiła uwiecznić ją wybiciem złotego medalu. Miasto, nadając Panu Prezydentowi najwyższą godność, jaką rozporządza, miało wiele powodów ku temu. Pragnęło w Nim uczcić Majestat Rzeczypospolitej, dać wyraz swym uczuciom dla niespożytych zasług Pana Prezydenta na polu nauki, chciało Go uczcić za Jego owocną pracę na Politechnice lwowskiej. Powołany w r. 1912 na katedrę elektrochemii i chemii fizycznej naszej Politechniki, Pan Prezydent pracuje tu przez długi szereg lat, wieńcząc swą pracę wielu wiekopomnymi wynalazkami. Oddany pracy profesorskiej, kształceniu młodzieży, nie zaniedbuje, jak przez życie swe pełne ofiar dla Ojczyzny — pracy obywatelskiej — popiera z całych sił akcję niepodległościową, kierowaną przez Jego przyjaciela Józefa Piłsudskiego. Ze Lwowa powołany zostaje na najwyższe stanowisko. Lwów pierwszy składa Mu hołd jako Prezydentowi Rzeczypospolitej i żegna Go uroczyście przy odjeździe do Warszawy na Zamek królewski.

Dyplom obywatelstwa honorowego miasta Lwowa dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wykonany przez kustosza Rudolfa Mękickiego składa się z dwu kart pergaminowych o wymiarach 40×30 cm. Na pierwszej karcie znajduje się specjalnie skomponowane obramowanie z ornamentów o motywach swojskich, uwieńczone u góry nowo zatwierdzonym herbem m. Lwowa. U dołu umieszczona jest miniatura z widokiem m. Lwowa od strony ul. Kopernika. W polu wypisana antykwą rzymską treść uchwały według tekstu dr. Czołowskiego:

„Rada król. stoł. m. Lwowa zebrana na uroczystem posiedzeniu w dniu 16 czerwca R. P. 1936, nadała jednomyślną uchwałą Panu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu obywatelstwo honorowe, najwyższą godność jaką rozporządza, aby w 10-lecie Jego rządów, opromienionych sławą nauki złożyć łącznie z całą Polska hołd i dać wyraz gorących uczuć jakie żywi do Jego osoby. Pragnąc uchwałę tę przekazać potomności, Rada król. stoł. m. Lwowa postanowiła zarazem uwiecznić ją wybiciem złotego medalu, co stwierdzamy naszymi podpisami i pieczęcią miasta. We Lwowie, dnia 20 sierpnia R. P. 1936". U dołu podpisy: dr. Stanisław Ostrowski, prezydent m. Lwowa, dr. Jan Weryński, Franciszek Irzyk, Wiktor Chajes wiceprezydenci.

Całość wykonana gwaszami, akwarelą i złotem przedstawia się przez swą harmonijną kompozycję i żywość barw bardzo dostojnie.

Dyplom mieści się w ozdobnej tece skórzanej koloru wiśniowego ze złoceniami und pięknie wytłoczonym w złocie herbem m. Lwowa. U dołu na czerwono-niebieskim sznurku jedwabnym zwisa pudełko srebrne z pieczęcią prezydenta m. Lwowa. Tekę według projektu R. Mękickiego wykonał introligator miejski T. Zamłyński.

Medal obywatelstwa honorowego m. Lwowa dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wykonała Mennica państwowa w Warszawie również według projektu R. Mękickiego.

Na stronie głównej mieści się duży herb miasta Lwowa z orderem „Virtuti Militari" i dewizą „Semper Fidelis" na odwrotnej stronie napis majuskułami rzymskimi tej treści: „Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Ignacemu Mościckiemu, swojemu obywatelowi honorowemu m. Lwów 16 czerwca 1936 r.

Medal ma 66 mm. średnicy i wykonano go w złocie 900 próby. Wręczony on będzie Panu Prezydentowi w ozdobnym pudełku skórzanym na wieku którego znajduje się herb m. Lwowa w złotym wycisku.

Oprócz medalu złotego wybito jeszcze 50 egzemplarzy w bronzie dla muzeów i zbieraczy.

Medal swą jasną kompozycją i dobrze rozmieszczonym napisem bez żadnych zbędnych akcesoryj robi monumentalne wrażenie i będzie po wieki świadczył o miłości Lwowa dla osoby Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydent Mościcki jest pierwszym obywatelem, który w odrodzonej Polsce otrzymał medal m. Lwowa. Dotychczas medale podobne otrzymali Bronisław Radziszewski (w r. 1897), Henryk Sienkiewicz (w r. 1902) i Władysław Łoziński (w r. 1906).

Dyplom ten i medal wystawione są dla szerszej publiczności w Muzeum Narodowem im. króla Jana III. w pokoju królewskim od g. 10—17 do 11 b. m.

Konsternacja w Pradze.

Praga, 8. 9. (PAT.) Protest Rządu polskiego w sprawie obraźliwych insynuacyj, w jakie obfituje akt oskarżenia w procesie Polaków w Morawskiej Ostrawie, wywołał w kompetentnych kołach politycznych w Pradze pewną konsternację. Koła te usiłują tłumaczyć się, że aktu oskarżenia bliżej nie znały, wyrażają żal, że proces jest prowadzony, zaznaczając, że moment dla jego wytoczenia został nieodpowiednio wybrany.

Wspomniane koła usiłują jednak inspirować, że akt oskarżenia jest wynikiem normalnego postępowania władz sądowych, oraz — na co wskazuje też treść czeskiego komunikatu urzędowego — że forma i treść tego aktu odpowiada zeznaniom oskarżonych, jakie uzyskano od nich w śledztwie.

Wychodząc z tego założenia oficjalne czynniki czechosłowackie starają się zaprzeczać, jakoby proces był celowo zainscenizowany i usiłują twierdzić, iż nie powinien on wprowadzać zadraźnienia w stosunki polsko-czechosłowackie.

Premjer Blum przeciw taktyce komunistów.

Paryż. 8 IX. (PAT.) Niedzielna mowa premiera Bluma na zgromadzeniu socjalistycznej federacji Sekwany wywołała wielkie wrażenie w kołach politycznych. Bezpośrednio spowodowana ona została wystąpieniem komunistycznego związku metalowców wobec premiera Bluma w czasie sobotniego posiedzenia rady ministrów z żądaniem zmiany polityki rządu wobec Hiszpanji. Charakterystyczne jest, iż w czasie przemówienia premiera Bluma, komuniści, prowadzący od kilku dni niezwykle gwałtowną kampanię za interwencją na rzecz rządu madryckiego, zdobyli się na demonstracje przeciwko premierowi. Mianowicie, gdy premier wstąpił na trybunę, by wytłómaczyć stanowisko rządu, który chce za wszelką cenę zachować neutralność, powitały go okrzyki komunistów: „Żądamy samolotów dla Hiszpanii". Również w momencie, gdy mówca w retorycznym pytaniu rzucił zdanie „Czyż dziś między rządem Frontu ludowego a masami miało powstać nieporozumienie", z tłumu padł szereg okrzyków „tak".

Zasadniczym punktem mowy premiera było twierdzenie, iż „zrobi wszystko, aby zachować pokój we Francji". Poza wyraźnym potwierdzeniem stanowiska rządu co do niemieszania się w wewnętrzne wypadki w Hiszpanii, sensacyjne wrażenie wywołało zdecydowane wystąpienie premiera przeciwko taktyce komunistów. Premier wyraźnie wezwał partję komunistyczną do oświadczenia, czy popiera ona politykę rządu, gdyż w przeciwnym razie rząd wyciągnąłby odpowiednie konsekwencje z wypowiedzenia umowy o współpracy. Również za zwrócone pod adresem komunistów można uważać zdecydowane wypowiedzenie się premiera za polityką pokojową. Ostatnio właśnie komuniści ze względów taktycznych operując nawet hasłami nacjonalizmu występowali przeciwko jakimkolwiek próbom porozumienia francusko-niemieckiego.

Wystąpienie premiera jest oczywistym dowodem i potwierdzeniem zasadniczego rozdźwięku między socjalistami i komunistami, stawiając sprawę dalszej współpracy komunistów z Frontem ludowym pod znakiem zapytania.



Wiadomości bieżące.

8 września 1936

Wtorek

Narodz. N. M. P.
Jutro: Piotra Klawera
Wschód słońca 4·58
Zachód „ 18·08

TEATR WIELKI.
Wtorek godz. 20 „Tosca".
Środa godz. 20 „Wszelkie prawa zastrzeżone".
Czwartek godz. 20 „Carmen".

TEATR ROZMAITOSCI.
Wtorek godz. 20 „Pani prezesowa".
Środa teatr nieczynny.
Czwartek godz. 20 „Pani prezesowa".

TEATR COLOSSEUM:
Zespół Moritza Schwarza: Wtorek, środa, czwartek godz. 20 „Bóg, człowiek i szatan".

KINOTEATRY:
APOLLO: „100 pociech".
CASINO: „Robin Hood z Eldorado".
CHIMERA: „Mały król".
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy" z Chaplinem.
MARYSIENKA: „Dzisiejsze czasy" z Chaplinem.
MUZA: „Peter Ibetson".
PALACE: „Mały marynarz" Bogda, Brodniewicz, Fertner, Grossówna, W. Conti.
PAN: „Walc cesarski".
PAX: „Burza nad Andami".
RAJ: „Amfitrion".
STYLOWY: „Biała parada" oraz rewja Pilarskiego.
SWIT: „Tajemnica małej Shirley".
TON: „Na zgliszczach szczęścia".
UCIECHA: „Drewniane krzyże" i rewja.

FOTOPLASTIKON, pl. **Marjacki** 5.: „Wzdłuż Dunaju".

— **Teatr Wielki.** Dziś, dnia 8-go września o godzinie 8-mej wieczorem, drugie z rzędu przedstawienie z wrześniowego cyklu operowego. Na afiszu „Tosca" Pucciniego, w której gościnnie wystąpią znakomici śpiewacy i śpiewaczki jak Olga Didur, Ladis Kiepura, oraz wspaniały bas Roman Wraga. Nadto śpiewać będą Jan Romanowski, Zbigniew Leszczyński, Jan Hladv oraz p. Marja Demetrowicz.

Batutę dzierży znakomity muzyk, dyrektor opery poznańskiej Dr. Zygmunt Latoszewski.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś dnia 8-go września, o godzinie 8-mej wieczorem w Teatrze Rozmaitości, ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem wesoła farsa Hennequina i Vebera „Pani Prezesowa" w czołowej obsadzie, przyczem w rolach głównych wystąpią pp.: Bohdańska, Kipeniówna, Niczewska, Tomaszewska oraz pp.: Butrym, Brochwicz, Kalinowicz, Machalski, Leliwa, Składanek, Pietraszkiewicz, Przystawski, Wilczkowski i inni.

Ceny najniższe.

— **Najbliższe przedstawienie operowe.** Trzecie z rzędu przedstawienie operowe „Carmen" z Wandą Wermińską, odbędzie się dnia 10-go września.

— **Otwarcie sezonu w Teatrze Wielkim.** W połowie tego miesiąca odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu 1936-37 w Teatrze Wielkim premjerą „Korjolana" Szekspira, w reżyserji Leona Schillera oraz w oprawie plastycznej A. Pronaszki.

— **Mariusz Maszyński na gościnnych występach.** „Wszystkie prawa zastrzeżone" komedja Daviesa, w której występuje M. Maszyński, ukaże się na scenie naszego teatru jeszcze tylko ograniczoną ilość razy, ze względu na dalsze zobowiązania naszego świetnego gościa w innych miastach.

KRONIKA MIEJSKA.

Wystawa dyplomu i medalu dla Pana Prezydenta RP. Dyplom i medal, który Zarząd miasta Lwowa wręczy Panu Prezydentowi w niedzielę 13 bm. na Zamku w Warszawie będą wystawione dla szerszej publiczności do 11 bm. w pokoju królewskim Muzeum narodowego im. Króla Jana III. w godzinach od 10—11.

Liga małych matek. Kierownictwo kursu „Liga małych matek" zawiadamia, że podania o przyjęcie na termin jesienny przyjmuje codziennie do dnia 19 września w lokalu Miejskiej Stacji Opieki nad matką i dzieckiem ul. Chorążczyzny 22, parter od godziny 8—15.

Wystawa Sybiru. Wystawa „Sybir w martyrologji Polski porozbiorowej" otwarta codzienne w pałacu Biesiadeckich (pl. Halicki 10) w godz. od 10—14. Wstęp 50 gr., dla wojskowych, młodzieży i wycieczek zbiorowych 20 gr.

KOMUNIKATY.

Samobójstwo w parku. Wczoraj popołudniu znaleziono w parku Kilińskiego zwisające z żelaznego ogrodzenia zwłoki jakiegoś starszego mężczyzny, w pozycji klęczącej. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów, to też nie można było ustalić identyczności desperata. Zwłoki zabrano do zakładu medycyny sądowej. Policja wdrożyła śledztwo w tej sprawie.

Potrącony przez wóz. Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj Władysława Malskiego (Krupiarska 27), który na tej ulicy został potrącony przez wóz Michała Szupłaby z Gajów i doznał złamania prawej nogi.

Włamanie mieszkaniowe. Wczoraj w godzinach wieczornych nieznani sprawcy włamali się przez okno do mieszkania Władysławy Szmigielskiej, żony naczelnika stacji na Persenkówce, gdzie skradli 400 zł. w gotówce, garderobę męską i damską oraz nakrycie stołowe ogólnej wartości 1.900 zł.

Ucieczka ze schroniska dla nieletnich. Tadeusz Starzyński, kierownik schroniska dla nieletnich w Zamarstynowie doniósł policji, że przebywający tam wychowanek 11-letni Jan Kulik zbiegł w niewiadomym kierunku.

Potrącenie przez auto. Na ul. Janowskiej został wczoraj potrącony przez auto LW. 12770 prowadzone przez właściciela Albina Filipowicza (Janowska 80) Jan Danyło, który doznał lekkich kontuzyj na całem ciele. Filipowicz odwiózł Danyłę na Pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu mu pierwszej pomocy pozostawiło go w opiece domowej.

Wielka rewia wojskowa
odbędzie się we Lwowie dnia 14 b. m.

Jak się dowiadujemy z właściwych źródeł, Lwów przeżyje w najbliższych dniach wielkie i niezapomniane godziny.

Oto w dniu 14 bm., tj. w najbliższy poniedziałek, odbędzie się we Lwowie rewja wojskowa, która będzie największą dotąd w Polsce defiladą. Weźmie bowiem w niej udział około 50.000 żołnierzy wszystkich gatunków broni, którzy będą maszerowali przez Lwów przez sześć godzin, t. j. od godz. 11 rano do 5 popołudniu.

W związku z tem z wszystkich miast Polski, a szczególnie z Małopolski, przybędzie kilkadziesiąt pociągów, które przywiozą tych, którzy będą chcieli być naocznymi świadkami tej najwspanialszej rewji Żołnierza Polskiego, jaka odbyła się w dziejach Polski.

Dowiadujemy się, że miasto poczyni specjalne przygotowania, aby godnie przyjąć tę wspaniałą defiladę wojska.

Lwów zostanie bogato udekorowany. Postanowiono, że w dniu defilady wieczorem odbędzie się powszechna iluminacja zarówno gmachów rządowych, jak wszystkich prywatnych mieszkań w całem mieście.

Projekt ten ze wszech miar należy poprzeć, aby w ten sposób uświetnić ten niezwykły dzień, który w kronikach Lwowa zapisze się na zawsze pamiętnemi głoskami.

Ze swojej strony wzywamy już dzisiaj w s z y s t k i c h mieszkańców Lwowa, aby przygotowali jaknajwspanialszą dekorację miasta oraz jaknajpiękniejszą wieczorną iluminację okien. Niech nie znajdzie się ani jeden dom we Lwowie, który nie przybierze odświętnego wyglądu, ani jedno okno, które nie zabłyśnie na powitanie żołnierza polskiego.

Lwów w dniu 14 września br. będzie miastem, na którem skupią się oczy całej Polski. Będziemy gościli w swoich murach wspaniałe szeregi Armji Polskiej i jej najwyższych przedstawicieli. Będziemy mieli sposobność wyrażenia naszych najserdeczniejszych uczuć, które powinny stać się potężnym dzwonem jedności narodowej dla wszystkich Polaków.

Lwów, kawaler orderu „Virtuti Militari", Lwów żołnierski i polski, miasto bohaterskich wojen i walk, wyraża wdzięczność Armji za to, że przybywa w nasze lwowskie mury.

* * *

Pułki biorące udział w defiladzie przybędą do rogatek miasta już o godz. 5-ej rano. Właściwa defilada rozpocznie się o godz. 11-ej i trwać będzie bez przerwy do godz. 6-ej po południu. Szczególnie ciekawie zapowiada się przejazd zmotoryzowanej części armji.

Na ulicach miasta wzniesione zostaną trybuny, na których zajmą miejsca widzowie nietylko lwowianie, ale i goście przybyli z całej Polski Ministerstwo komunikacji, licząc się z masowym zjazdem do Lwowa, przyznało dla przyjeżdżających na ten zjazd zniżki kolejowe w wysokości 66 proc.

W tej chwili jest jeszcze nierozstrzygnięta kwestja pokrycia kosztów budowy trybun. Koszta te wynoszące 35.000 zł. pokryje zapewne miasto, które będzie gospodarzem zjazdu. Celem odpowiedniego przygotowania defilady, utworzono komitet organizacyjny, w skład którego wchodzą przedstawiciele wojskowości, miasta, Izby przemysłowo-handlowej, kolei itd.

Specjalne maszty flagowe przystroją ulice, któremi armja wracać będzie z manewrów.

Bilety wstępu na miejsca stojące kosztować będą 30 gr. i 50 gr., siedzące na trybunach 3 zł., specjalne zaś miejsca w najdogodniejszym punkcie 5 zł. Cały zysk ze sprzedaży biletów przeznaczony jest na Fundusz Obrony Narodowej.

W ramach tego samego zjazdu odbędzie się wieczór góralski, widowisko „Jan III pod Lwowem", liczne wycieczki autokarami w okolice Lwowa itp. Techniczną organizację zjazdu wziął na siebie lwowski oddział Ligi Popierania Turystyki.

San Sebastian padnie wkrótce.

Rabat. 8 IX. (PAT.) Radiostacja powstańcza w Sewilli podała o godz. 13 następujący komunikat: „Po zajęciu Irunu padnie wkrótce również San Sebastian. Kolumny gen. Mola posuwają się powoli, ale pewnie na Madryt z absolutną pewnością pomyślnego końca. Prawie cała Andaluzja jest w naszym posiadaniu. Pomimo kłamstw prasy i radia madryckiego, marksiści są zwyciężani w tym rejonie ostatnio jeszcze w Puento Muncho. Zajęliśmy również Carretero, San Pecho i Sierra Morriniano. 17-ta kolumna, udająca się z Barcelony do Saragossy, została pokonana na froncie aragońskim, podobnie jak i poprzednie kolumny. Rząd madrycki nie ma już autorytetu w miastach, nawet w Madrycie i Barcelonie. Niepowodzenia wojskowe powodują częste zmiany dowódców. W szeregach milicji zaznacza się nadal brak dyscypliny. Wczoraj garnizon Kordoby zajął Puerta Palmera i Villafrance.

Wogóle sytuacja jest pomyślna dla ruchu narodowego".

Londyn. 8 IX. (PAT.) Wieczorem wysłano samolotem do Hiszpanii dla „Robotniczego komitetu zdrowia" w Barcelonie 3 paki lekarstw i instrumentów chirurgicznych. Przesyłkę wysłała „Independent Labour Party", która zamierza tego rodzaju pomoc okazywać hiszpańskim wojskom rządowym co tydzień.

KATASTROFA SZYBOWCOWA.

Krzemieniec. 8. 9. (PAT.) W poniedziałek na szybowisku **„Sokola Góra" wydarzyła się katastrofa szybowcowa. Mjr. Henryk Ostrowski, który wystartował do lotu treningowego na szybowcu „Komar". w kilka chwil po starcie wskutek przeciągnięcia maszyny i utraty szybkości wpadł w korkociąg, z którego, z powodu zbyt małej wysokości, nie zdołał wyprowadzić maszyny. Pilot poniósł śmierć na miejscu, szybowiec rozbił się zupełnie.**

BUDOWA SCHRONISKA POD SYWULĄ.

Wskutek wzmożonego ruchu turystycznego w dolinę rzeki Bystrzycy tj. na szlaku walk II. Brygady wyłoniła się potrzeba budowy nowego schroniska pod górą Sywulą. W tym celu dnia 5 września br. bawiła w Rafajłowej komisja w składzie delegata wojewódzkiego mgr. Grydzuka, delegata Polskiego Tow. Tatrzańskiego i wicestarosty Caisa Teodora, która wybrała i ustaliła miejsce pod budowę nowego schroniska. Nowe schronisko ma pomieścić około 100 osób. Prace około rozbudowy rozpoczną się jeszcze tej jesieni. Dodać przy tem należy, że obok już budującego się schroniska pod Donoszanką na terenie pow. nadwórniańskiego w okresie jesiennym będą wzniesione dwa nowe domy turystyczne.

Program radjowy.

Środa, 9 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Odczyt. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Płyty. 14.30: Koncert życzeń. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla dzieci. 16.15: Koncert. 17.10: Skrzynka techniczna. 17.25: Płyty. 17.50: Odczyt. 18.05: Recital śpiewaczy. 18.25: Feljeton. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Koncert rozrywkowy. 20.30: „Z wędrówek po prowincji". 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Koncert kameralny. 22.10: Wiad. sportowe. 22.25: Audycja słowno-muzyczna. 22.45: Muzyka taneczna.

UCZESTNICY XVII. KONGRESU FIDACU W KRAKOWIE.

Kraków. 8. 9. (PAT.) Wczoraj w drugim dniu pobytu uczestników 17 zjazdu Fidacu, uczestnicy kongresu zwiedzili muzeum narodowe oraz wystawę urn nadesłanych z ziemią na kopiec Marszałka Piłsudskiego, poczem szlakiem pogrzebu Marszałka Piłsudskiego udali się na Wawel celem złożenia hołdu. Na czele poszczególnych delegacyj szły poczty sztandarowe, przed któremi niesiono wielki wieniec z białych kwiatów z napisem: „17-ty kongres Fidacu, Marszałkowi Piłsudskiemu". Po przybyciu na Wawel delegacje udały się do krypty św. Leonarda, gdzie u stóp trumny złożono wieńce i oddano hołd twórcy odrodzonej Rzeczypospolitej.

PLOTKI O ROZMOWACH PARYSKICH.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) W jednej z dzisiejszych depesz agencji Havasa znajduje się twierdzenie, że gen. Śmigły-Rydz miał rzekomo w rozmowach paryskich mówić o zamierzonych jako by pracach fortyfikacyjnych na granicy polsko-czeskosłowackiej. Wiadomość powyższa nie odpowiada rzeczywistości. Należy stwierdzić, iż gen. Śmigły-Rydz nie mówił wogóle o wymienionej przez agencję Havasa kwestii i że rozmowy paryskie dotyczyły wyłącznie stosunków polsko-francuskich, a więc stosunki polsko-czeskie nie były i nie mogły być ich tematem.

AKCJA WOJSKOWA W PALESTYNIE.

Jerozolima. 8 IX. (PAT.) W ciągu dnia dzisiejszego samoloty wojskowe przeprowadzały dalszą akcję przeciw uzbrojonym bandom Arabów, grasującym w okolicy Nablus. W całym kraju zanotowano sporadyczne wypadki ostrzeliwania osiedli żydowskich. Koło miejscowości Rehoboth oddział wojska zaskoczył grupę Arabów, przecinających druty telegraficzne. W czasie utarczki jaka się wywiązała, pojmano kilku Arabów. Władze brytyjskie energicznie poszukują przewódcy powstańców arabskich Fauzi beja, który przybył niedawno z Iraku do Palestyny, organizując oddziały powstańcze. Chcąc zmylić trop psów policyjnych, którymi wojsko i policja posługują się dla wykrycia sprawców napadów, Arabowie wpadli na pomysł sypania miałkiego pieprzu na miejscach zbrodni.

Dziś rano przed gmachem administracji rządowej w Jerozolimie dokonano zuchwałego zamachu na dwóch wyższych urzędników administracji brytyjskiej, Nurocka i Tattenbauma, obu Żydów.

Z OPERY.

HALKA.

Po latach zupełnego niemal marazmu i braku inicjatywy w dziedzinie muzyki powołano z powrotem do życia operę lwowską. Narazie jest to jeszcze placówka niestała, oparta na systemie tzw. Stagione operowych, popularnych w miastach włoskich. Sam już jednak fakt wskrzeszenia przedstawień najcelniejszych arcydzieł muzycznych w naszem mieście należy powitać z najwyższą radością. Kierownik imprezy, wybitny artysta-śpiewak i organizator p. Roman Wraga w krótkiej prelekcji radjowej ujął bardzo trafnie zasady i dążenia, które będą mu przyświecać w czekającej go tak bardzo trudnej i odpowiedzialnej pracy. Ze swojej strony ponowię kilkakrotnie na tych łamach omawiany postulat usunięcia dorywczości i przypadkowości w pracach orkiestry teatralnej, zdemoralizowanej długiem bezrobociem i ciągłą grozą utraty podstawy bytu. Staranność bowiem wykonania partu muzycznego pozostaje w prostym stosunku do systematycznej, żmudnej i ciągłej pracy orkiestralnego zespołu. Dalszą trudnością, którą będzie musiało pokonać nowe kierownictwo — to konieczność uzupełnienia braków dotyczących ogólnej wystawy scenicznej, a więc dekoracji i kostjumów. Nie wątpimy, że nastrój, panujący obecnie w sferach decydujących w sprawach miejskich, dopomoże, ożywionemu jak najlepszemi chęciami, kierownikowi opery do ostatecznego zwycięstwa.

Wczorajsze przedstawienie „Halki" Moniuszki potwierdza w zupełności ten optymistyczny horoskop. Orkiestra prowadzona bardzo energiczną batutą dyrygenta opery poznańskiej dr. Latoszewskiego grała jak za dawnych, pełnych chlubnej tradycji czasów. Partję tytułową wykonała jedna z najlepszych śpiewaczek polskich p. Wanda Wermińska z porywającą ekspresją dramatyczną i rzadko dziś spotykaną prawdziwością scenicznego przeżycia. Doskonałą, pełną wyrazu postać stolnika stworzył p. Wraga. Pięknie brzmiały głosy p. Gołębiowskiego (Jontek) i p. Mossakowskiego (Janusz). Zanotować także należy bardzo dodatni współudział utalentowanej śpiewaczki lwowskiej p. Halińskiej w roli Zofji.

Zarówno ogólna wystawa, jak i strona choreograficzna były o wiele staranniejsze aniżeli w poprzednich, zeszłorocznych stagione.

Juljusz Masłowski.

Organizacja zawodowa rolników

(Parlamentarne koło rolników)

Pod przewodnictwem gen. Żeligowskiego odbyło się zebranie parlamentarnego Koła Rolników, na którem przyjęto następujące tezy zreferowane przez posła Zaklikę:

I. Rolnicy Polski stanowią jedność moralną, polityczną i gospodarczą.

II. Istotna jedność rolników winna się wyrazić w organizacji stanowej. Koło wywalczy niezbędne podstawy prawne i podejmie realizację stanowej organizacji polskiego rolnictwa.

III. Zadaniem stanu rolników jest służenie Państwu, jako najwyższej jedności narodu polskiego. Być źródłem wartości moralnych i fizycznych, odnowicielem narodu, być żywicielem w czasie pokoju i wojny, stać się potężną siłą broniącą Państwo, wzmacniającą Jego potęgę i zapewniającą Jego gospodarczą samowystarczalność — jest celem zrzeszonych rolników.

IV. Z pełnienia wysokich zadań wobec Państwa wynika godność stanu rolników, oraz prawo do uczestniczenia w rządzeniu Państwem w stopniu odpowiadającym znaczeniu rolnictwa. Z użytecznej służby wobec państwa wynika prawo każdego rolnika objętego łącznością stanową do ochrony jego bytu.

V. Stan rolników ukształtuje planowo funkcje rolnictwa uwzględniając w pełni potrzeby Państwa, postulat Jego gospodarczej samowystarczalności, a w tych ramach zabezpieczenia materjalnego dobrobytu rolników. Opierając się w poszczególnych gałęziach wytwórczości rolnej na związkach producentów kształtować będzie produkcję i przeprowadzać podział pracy w rolnictwie; rozwijając spółdzielczość i kontrolując przetwórstwo, oraz prywatny handel rolniczy ureguluje obrót wytworami rolnymi. Na podstawie planowej produkji ustalać będzie stan rolników pod kontrolą państwa ceny artykułów rolnych na poziomie zabezpieczającym zarówno interesa rolników, jak i konsumentów.

VI. Stan rolników uznaje własność indywidualną za podstawę siły moralnej społeczeństwa i w tej własności oraz w rozwijaniu wolności i inicjatywy prywatnej widzi gwarancję pomyślnej działalności gospodarczej. Usunięcie bezładu w dziedzinie produkcji i obrotu przez planową organizację zwalczanie spekulacji giełdowej, panowania wielkiego kapitału i niedostatecznie kontrolowanego skartelizowanego przemysłu i handlu będzie trwałem wzmocnieniem ustroju opartego na własności indywidualnej i zabezpieczeniem istotnej wolności jednostki.

VII. Organizacja stanowa rolnictwa zapewni maksymalnej ilości rolników samodzielność gospodarczą przez planowy rozdział pracy wytwórczej pomiędzy gospodarstwa różnej wielkości. Drobne gospodarstwa uzyskają preferencje w tych dziedzinach wytwórczości rolnej, która na małej przestrzeni przez duży nakład pracy tworzy wysokie wartości. Plan produkcji rolnej uwzględniający potrzeby państwa, zabezpieczenie jego obrony, konieczność utrzymania i podnoszenia kultury rolnej, ustali funkcje, które pod rygorem utraty posiadania pełnić winna większa własność, oraz rozmiar i ilość większych gospodarstw. Przestrzeń ziemi znajdująca się we władaniu wielkich własności, zbędna dla realizacji państwowego planu gospodarczego przeznaczona będzie w sposób celowy na zwiększenie gospodarstw włościańskich.

VIII. Gospodarstwa rolne, włączone w organizację stanową, które podejmą pełnienie powierzonych im funkcyj w zakresie produkcji, winny być chronione przed niszczącem działaniem zmian konjunkturalnych, wahań wartości pieniędzy i nie będą podlegać wywłaszczeniu przez wierzycieli.

IX. Gospodarstwa, które swojemi urządzeniami i przestrzenią dostosowane zostaną do pełnienia powierzonych im funkcyj nie mogą bez szkody dla uregulowanej produkcji podlegać nieograniczonemu podziałowi. Wydane zostaną przepisy normujące dzielenie gospodarstw, także w drodze spadkobrania. Państwo i organizacja stanowa ułatwiać będą przez zarządzenia prawne, organizację kredytu i pomocy dzieciom rolników nie obdzielonym ziemią nabycie nowych gospodarstw lub przejście do innych zawodów.

X. Stworzenie z gospodarstw rolnych komórek celowej pracy gospodarczej zależne jest od śpiesznego przeprowadzenia komasacji, melioracji gruntów i zabezpieczenia ich przed powodzią od regulacji pastwisk. Nowe obszary produkcji rolnej uzyskane zostaną przez osuszenie Polesia i poddanie kulturze rolnej obszaru torfowisk i nieużytków. Również niezbędnem jest zapewnienie komunikacji przez rozbudowę dróg. Państwo, organizacja stanowa i samorząd terytorialny winne współdziałać w kierunku szybkiej realizacji tych zadań.

XI. Jest obowiązkiem i ambicją rolników zapewnić państwu wydatne świadczenia podatkowe ze strony rolnictwa. Dopełnienie tego obowiązku jest możliwem po przywróceniu opłacalności produkcji rolnej, która się uzyska w wyniku planowego kształtowania produkcji obrotu. Również podjęcie spłaty długów, ciążących na rolnictwie, zależnem jest od podniesienia cen artykułów rolnych.

XII. Stworzenie z rolnictwa aparatu wysokiej i sprawnej produkcji wymaga dostarczenia środków materjalnych w drodze kredytu i wzmożonego obiegu pieniędzy. Celowa polityka winna dostosować ustrój pieniędzy do funkcji popierania najwyższego rozwoju sił produktywnych społeczeństwa. Obieg pieniędzy powinien odpowiadać istotnym potrzebom życia gospodarczego, a zadaniem polityki obrotu pieniężnego winno być utrzymanie trwałej w Polsce wartości waluty, znajdującej swój wyraz w utrzymaniu równowagi gospodarczej i stabilizacji cen produktów polskiego gospodarstwa na poziomie uznanym za odpowiedni.

XIII. Żądając zawodowego zwartego zorganizowania rolnictwa, uznaje Koło również potrzebę skupienia przemysłu i handlu, wolnych zawodów i pracy w organizacje stanowe, odpowiadające interesom rozwoju zarówno Państwa, jak też tych dziedzin gospodarstwa narodowego.

XIV. Łączenie rozproszkowanego dzisiaj, gospodarczo i socjalnie zanarchizowanego społeczeństwa w solidarne, planowo pracujące grupy stanowe, związane będzie z tworzeniem nowego ustroju gospodarczego, odpowiadającego istotnym potrzebom społeczeństwa, zabezpieczającego rozwój i potęgę Państwa.

XV. Zasadą nowego ustroju będzie pełne rozwinięcie zdolności wytwórczych, dynamiczny rozwój sił produktywnych.

Gen. Śmigły-Rydz w Wenecji.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen dyw. Edward Śmigły-Rydz wraz z towarzyszącymi mu oficerami odbywa powrotną podróż z Francji drogą przez Wenecję, gdzie zabawi parę dni.

Pobyt gen. Śmigłego-Rydza w Wenecji ma charakter całkowicie prywatny.

Wenecja. 8. 9. (PAT.) Wczoraj o g. 15-tej przybył do Wenecji kurjerem paryskim Naczelny Wódz Armji Polskiej gen. Śmigły-Rydz w towarzystwie swej małżonki oraz szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza oraz świty. Na dworcu powitali gen. Śmigłego-Rydza prezydent międzynarodowej wystawy „Biennale" hr. Volpi. poseł Maraini, oraz wicepodesta wenecki p. Castellani, który ofiarował znakomitemu gościowi imieniem miasta wielką wiązankę orchidei, przepasaną wstęgą o barwach Wenecji. Zjawili się ponadto szef sztabu ks. Genui kpt. Ginocchietti, wiceprefekt de Marsellis, przedstawiciele sekretarjatu federalnego partji faszystowskiej, oraz wiele innych osobistości.

Gen. Śmigły-Rydz wyszedłszy z dworca wsiadł do wojskowej łodzi motorowej, na której zatknięto chorągiew polską i udał się przez Canale Grande do hotelu Danieli i zajął przygotowane dla niego apartamenty. Polski Wódz Naczelny, który przybywa do Wenecji po raz pierwszy, zatrzyma się parę dni, aby zwiedzić miasto i główne jego zabytki, a ponadto międzynarodową wystawę sztuki współczesnej „Biennale" oraz wystawę sztuki wieku 17-go.

———

Program powitania Wodza.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) Wczoraj o godz. 19 na ratuszu odbyło się zebranie dla ukonstytuowania się Komitetu powitania przez stolicę Naczelnego Wodza gen. Śmigłego-Rydza po powrocie jego z Paryża. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele 358 organizacyj i związków istniejących w Warszawie.

Posiedzenie zagaił prezydent miasta Stefan Starzyński gorącym przemówieniem. Po zagajeniu zebrania. prezydent miasta zaproponował porządek dzienny.

Po przyjęciu porządku dziennego obecni na posiedzeniu jednogłośnie powołali na przewodniczącego zebrania prezydenta miasta St. Starzyńskiego, po czym po przeprowadzeniu dyskusji, uchwalono program powitania.

Powitanie przez związki i organizacje nastąpi w formie utworzenia przez nie szpaleru wzdłuż wymienionej trasy.

———

Jak Czesi uciekali ze Śląska w r. 1936.

Morawska Ostrawa. 8 IX. (PAT.) W czwartym dniu procesu przeciwko Bockowi i towarzyszom rozpoczęło się przedpołudniem przesłuchanie sędziego śledczego Kratiny oraz szeregu eksponowanych czeskich działaczy politycznych, jak również kilku żandarmów z majorem Paszkowskim na czele. Na początku rozprawy doszło do kontrawersji między przewodniczącym a obrońcą Wajdą, który zarzucił sędziemu śledczemu i przewodniczącemu sądu, że stawiają pytanie w sposób subjektywny, który wpływa na charakter udzielanych odpowiedzi. Obrońca oskarżonego Bocka zaproponował przesłuchanie niektórych świadków na dowód, że Bocek nie miał wstępu do ubikacji, w której rzekomo przechowywane były karabiny. Przeciwko temu wnioskowi wystąpił prokurator. Z dotychczasowego przewodu sądowego odnosi się wrażenie, że Bocek jest osobnikiem nie normalnym i często podlega zamroczeniom umysłu. Sąd dąży konsekwentnie do potwierdzenia tej części aktu oskarżenia, która ma wykazać rzekomy związek pomiędzy biciem szyb w szkołach i urzędach czeskich a działalnością organizacji polskich i konsulatów R. P. Przesłuchiwany świadek sędzia śledczy Kratina twierdzi, że przypomina sobie dokładnie, jak Bocek mówił, że współoskarżeni z nim koledzy otrzymywali pieniądze i dyrektywy z konsulatu R. P. Następni świadkowie Styczek, Holesz i major Paszkowski twierdzą, że wybijanie szyb w szkołach czeskich wywarło wśród społeczeństwa czeskiego prawdziwą panikę. Opinja czeska była przekonana, że rozpoczął się okres przypominający żywo czasy plebiscytowe, a na Śląsku krążyły pogłoski, że wojsko polskie wkroczy wkrótce do kraju. Wymieniano nawet datę 22 września br. Świadkowie podkreślają, że nauczyciele szkół czeskich, urzędnicy i miejscowi działacze czescy zamierzali już uciekać z kraju. W kołach tych zapytywano czy dojdzie do plebiscytu. Liczne rodziny czeskie spakowały już swe rzeczy. Władze czeskie zastosowały wówczas szeroki system represyjny, przysłano specjalne oddziały żandarmerji, pociąg pancerny i zastosowano inne środki, o których major Paszkowski nie chce mówić. Ta akcja represyjna kosztowała państwo czeskie 2 miljony koron czeskich.

Dzisiejsze zeznania świadków działaczy czeskich i żandarmów świadczą, że były poprostu z góry przygotowane. Świadkowie, którzy już złożyli zeznania odczytywane zresztą z kartek, komunikowali się następnie swobodnie ze świadkami, którzy jeszcze nie zeznawali.

DALSZE OPERACJE WŁOCHÓW W ABISYNJI.

Rzym. 8. 9. (PAT.) Agencja Stefani komunikuje, że kolumna wojsk tubylczych pod rozkazami rasa Hailu wyjechała z Addis Abeby na samochodach i przybyła do miejscowości Ambo o 90 klm. na zachód od stolicy. Rajd ten stanowi pierwszą próbę podjęcia operacyj policyjnych przedwanych przez okres wielkich deszczów. Objęcie dowództwa tej ekspedycji przez rasa Hailu świadczy w sposób przekonywujący o jego wierności wobec władz włoskich. Wojska rasa Hailu mają skierować się ku zachodowi i ustanowić garnizony włoskie w Gore, Gambela i strefie wielkich jezior.

WRÓG ŚWIATA NR. 1 — BOLSZEWIZM.

Berlin. 8. 9. (PAT.) Wśród przygotowań do norymberskiego zjazdu partyjnego zwraca uwagę propagandowy pociąg antybolszewicki. **Na jaskrawo-czerwonych wozach pociągu widnieje napis: „Wróg świata nr. 1 — bolszewizm!"** Wewnątrz wozów zorganizowano wystawę, obrazującą losy rewolucji bolszewickiej oraz akcję wywrotową Kominternu w całym świecie. Propagandowy pociąg rozpocznie niebawem objazd wszystkich dzielnic Rzeszy.

DOZBROJENIE ARMII FRANCUSKIEJ.

Paryż. 8. 9. (PAT.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Na propozycję ministra Daladier, Rada postanowiła zatwierdzić projekt ustawy, zmierzający do zwiększenia siły obronnej państwa, przez ulepszenie i powiększenie materjału wojennego na lądzie, w powietrzu i na morzu, dalej przez zorganizowanie kursów dla specjalistów wojskowych i powiększenie liczby żołnierzy zawodowych, oraz przez rozwój francuskich organizacyj obrony. Pierwsza część programu, który ma być zrealizowany w ciągu roku budżetowego 1937, wymagać będzie kredytów w sumie 4 miljardy 200 miljonów franków.

Minister marynarki przedstawił projekt dekretu upoważniającego rząd do poczynienia wydatków w sumie 100 miljonów franków z tytułu ustawy z 18 sierpnia b. r. na budowę punktów oporu artylerji nadbrzeżnej i nadzwyczajnych robót w portach wojennych.

Rząd postanowił uchwalić rezolucję w sprawie wystąpienia na forum międzynarodowem z inicjatywą, zmierzającą do zawarcia ogólnej konwencji o wstrzymaniu i ograniczeniu zbrojeń. W dalszym ciągu posiedzenia minister spraw zagr. omówił sytuację zewnętrzną. Następnie Rada poleciła ministrowi przemysłu i handlu udać się do Warszawy, dokąd został zaproszony przez swego kolegę polskiego.

———

Giełda z dnia 7 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.80, Berlin 213.98, Holandja 360.70, Kopenhaga 119.70, Londyn 26.80, N. Jork 5.31 i jedna czwarta, kabel 5.31 i pół, Oslo 134.98, Paryż 34.98 i pół, Praga 21.96, Sztokholm 138.20, Szwajcarja 173.15, Włochy 42. **Papiery wartościowe:** 3 prc. inwest. 62 i pół, 5 prc. konwers. 48.75 6 prc. dolar. 62.50, 4 prc. dolar. 45.25, 7 prc. stabiliz. 51. **Akcje:** Bank Polski 98, Lilpop 13.40, Ostrowiec 31, Starachowice 34.75.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, rzepaku, mące i otrębach. Naogół ceny niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

———

Niedomagania pocztowe we Lwowie.

Od mieszkańców nowej dzielnicy m. Lwowa: Własna Strzecha, Żelazna Woda i sąsiednich ulic otrzymaliśmy cały szereg zażaleń na liczne i wyjątkowe we Lwowie niedomagania pocztowe. Wielki teren, należący dotąd do Lwowa został wyłączony z pod prawidłowego funkcjonowania poczty i tereny, znajdujące się we Lwowie zostały przydzielone do agencji pocztowej w Persenkówce, co w praktyce wywołuje ogromne zamieszanie, utrudnienia i skargi mieszkańców wymienionych dzielnic.

W szczególności agencja pocztowa w Persenkówce nie wypłaciła do soboty dnia 5 bm. emerytur, zasłaniając się brakiem gotówki. Poczta listowa doręczana jest tylko raz dziennie około południa. Poczta listowa nadana na Własną Strzechę i Żelazną Wodę ze śródmieścia nie dochodzi nawet na drugi dzień. Agencja funkcjonuje widocznie niedostatecznie, gdyż pieniądze nadane przez agencję dochodzą późno, a w konkretnym wypadku nie zostały wypłacone z powodu mylnie sporządzonej ceduły. Mieszkańcy wymienionych terenów, opłacający od szeregu lat abonament radiowy, zostali wezwanie do przerejestrowania, co uważane jest za utrudnienia w abonamencie radiowym. Skargi na powyższy stan rzeczy trwają już od kilku tygodni i pomimo interwencji u władz nadzorczych — sytuacja nie ulega poprawie.

Należy dodać, że porozumiewanie się telefoniczne z agencją pocztową na Persenkówce jest wyjątkowo utrudnione, gdyż dla rozmowy z tą agencją trzeba zamawiać płatne połączenie międzymiastowe.

POCIĄGI MOTOROWE DO BORYSŁAWIA I TARNOPOLA.

Dyrekcja Okr. Kol. Państw. we Lwowie komunikuje, że z dniem 3 września b. r. uruchomiła pociągi motorowe ekspresowe ze Lwowa do Borysławia (Lwów odjazd 0.06, Borysław przyjazd 1.33, z powrotem Borysław odjazd 6.48, Lwów przyjazd 8.18) i ze Lwowa do Tarnopola (Lwów odjazd 15.28, Tarnopol przyjazd 17.12, z powrotem Tarnopol odjazd 21.27, Lwów przyjazd 23.12). Przy powyższych pociągach zastosowano szybkość 100 klm. na godzinę. Wagony motorowe posiadają urządzenia komfortowe, miejsc siedzących mają 77 wszystkie miękkie. Cena przejazdu nie jest wygórowana, gdyż wynosi cenę biletu klasy trzeciej za pociąg pospieszny i opłatę za kupon. Opłatę za kupon oblicza się po 50 gr. za każde rozpoczęte 50 km. Łączna cena przejazdu wynosi zatem: że Lwowa do Krasnego 5.50 zł., Złoczowa 7.70, Tarnopola 11.50, Stryja 6.50 zł., Drohobycza 9.40 zł. Borysławia 9.80 zł.

Prawo przejazdu pociągiem motorowym posiadają po wykupieniu kuponów wszyscy podróżni, korzystający z biletów normalnych i ulgowych, ważnych na pociągi pospieszne n. p. z biletów okręgowych abonamentowych, 1000 i 2500 kilometrowych ważnych w pociągach pospiesznych lub także ważnych w pociągach osobowych za dopłatą do pociągu pospiesznego.

Nie mogą korzystać z przejazdu pociągami motorowymi osoby, okazujące bilety ulgowe, ważne wyłącznie tylko na przejazd w pociągach osobowych n. p. bilety powrotne, robotnicze, odcinkowe, miesięczne, szkolne i tygodniowe, nawet za dopłatą różnicy.

ZBIÓRKA NA F. O. N.

W powiecie tłumackim istnieje powiatowy komitet zbiórki na FON., złożony z przedstawicieli zrzeszeń i działaczy na polu gospodarczym, rolniczym i spółdzielczym z p. Andrzejem Jakubowiczem ziemianinem na czele.

Akcją swą objął komitet przedewszystkiem rolników i gałęzie gospodarcze dotychczas jeszcze nie zrzeszonych w resortowe Komitety FON. jak urzędnicze itp.

Akcja ta wyszła od społeczeństwa, które zrozumiało ideologię zbiórki na FON. i należy spodziewać się, że zostanie ona uwieńczona pomyślnymi wynikami.

Obecnie taką akcję pow. kom. zbiórki na FON. jest zbiórka ziemiopłodów wśród rolników.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Jutro zaczyna się wyścig kolarski na trasie Berlin — Warszawa długości 871.5 km. Będzie to trzeci tego rodzaju wyścig. W roku 1934 zakończył się on bezapelacyjnym zwycięstwem drużyny niemieckiej. Różnica wynosiła ok. 9 godzin. W roku ubiegłym wygrały również Niemcy. Przewaga wynosiła kilkanaście minut. W roku bieżącym wyścigi podzielono na sześć etapów. Finisz jak wiadomo odbędzie się w Warszawie. Pierwszy etap prowadzi z Berlina do Szczecina 147 km., drugi Szczecin—Piła 183 km. Start do wszystkich etapów następować będzie w południe, jedynie start do ostatniego etapu odbędzie się o godz. 9-tej rano, tak, aby zawodnicy zdążyli na mecz piłkarski Polska—Niemcy. W skład drużyny polskiej wchodzą: Wacław Starzyński, J. Kapiak, M. Kapiak, Targoński, St. Wasilewski, St. Zagórski, St. Zieliński, Z. Pieniecki, J. Kluj, Olecki, W. Oczajnikow i M. Ritter. W skład drużyny niemieckiej wchodzą: Scheller, Hauswald, Wendel, Loeber, Ruland, Schiller, Oberbeck, Hupschel, Schultze, Dubasch, Bartoškiewicz.

—————

Powrót inż. Centkiewicza z Wyspy Niedźwiedziej i Spitsbergenu.

Powrócił do Warszawy z Wyspy Niedźwiedziej i Spitsbergenu inż. Jan Centkiewicz, kierownik pierwszej polskiej wyprawy polarnej na Wyspy Niedźwiedzie w ramach Międzynarodowego Roku Polarnego 1932/33.

Obecny, sześciotygodniowy pobyt inż. Centkiewicza w strefach polarnych związany był z powstałym ostatnio projektem stworzenia stałej polskiej stacji polarnej, bądź na Wyspach Niedźwiedzich, bądź na Spitsbergenie. Poza tym, celem obecnej podróży było zwinięcie na Wyspie Niedźwiedziej instalacyj i zabranie aparatów, pozostawionych tam przez polską ekspedycję polarną, które do tej pory były obsługiwane przez Norwegów. Aparaty te powróciły już do Warszawy. Inż. Centkiewicz pragnął spotkać się na Spitsbergenie z bawiącą tam obecnie wyprawą polską, nie udało się to jednak, gdyż wyprawa ta dotarła do Eisfiordu, miejsca projektowanego spotkania, z opóźnieniem, podróżnik zaś nasz był związany terminem odjazdu statku.

W czasie pobytu na Wyspie Niedźwiedziej inż. Centkiewicz stwierdził przykrą rzecz. Oto nie znalazł na miejscu tablicy, wmurowanej w nadbrzeżną skałę granitową, upamiętniającą udział Polski w roku Polarnym. Tablica została najwidoczniej oderwana i uniesiona przez fale morskie. W związku z tym stanem rzeczy, inż. Centkiewicz w imieniu wyprawy polskiej zwraca się z apelem do społeczeństwa polskiego o ufundowanie innej tablicy, która zostałaby wmurowana w środku wyspy, w bezpośrednim sąsiedztwie domku, w którym zamieszkiwała ekspedycja polska.

Z Wyspy Niedźwiedziej udał się inż. Centkiewicz statkiem „Lungen" do Kongbay na najbardziej wysuniętym na północ punkcie na wyspie Spitsbergen (powyżej 80 st.), skąd startują wyprawy lotnicze do bieguna m. in. wprawa gen. Nobile. (Do tej pory pozostał tam jeszcze hangar zbudowany dla sterowca gen. Nobile).

Na Spitsbergenie inż. Centkiewicz wziął udział w polowaniu na wieloryby i foki. Spotkał się on z wybitnym badaczem Spitsbergenu Norwegiem doc. Adolfem Hoel, który wyraził swe wielkie uznanie dla ogłoszonego niedawno przez P. I. M. sprawozdania naukowego z wyprawy na Wyspy Nie dźwiedzie, zawartego w 4 tomach.

W chwili obecnej Norwegowie prze prowadzają na Spitsbergenie prace kar tograficzne przy pomocy zdjęć z samolotów.

————

Niebezpieczeństwo skaleczenia lekkimi metalami.

W związku z odbywającą się obecnie Wystawą Przemysłu Metalowego warto jest zwrócić uwagę na związane z rozwojem tego przemysłu niebezpieczeństwa pracy zawodowej.

W nowoczesnym przemyśle metalowym coraz szersze zastosowanie znajdują metale lekkie, jak aluminium, duraluminium, elektron i inne. Obróbka ich kryje w sobie pewne nieznane dotąd niebezpieczeństwo dla zdrowia robotników, zatrudnionych w zakładach metalurgicznych, przed którym ostrzega klinika chirurgiczna uniwersytetu w Rostocku, w artykule zamieszczonym w „Muenchener Medizinischer Wochenschrift".

W jednej z wielkich niemieckich fabryk samolotów, która buduje płatowce z duraluminium zaszło w ostatnich dwu latach wśród robotników około 2000 banalnych napozór skaleczeń, które wywołały poważne następstwa. W 1—3 dni po skaleczeniu występowały w miejscu drobnej rany wyraźne objawy zapalne, których następstwem były obscesy, flegmony i procesy ropne. Przebieg ich był naogół bardzo ciężki; część ich wywoływała ogólne zakażenie, inne goiły się bardzo trudno. Stosunkowo drobne skaleczenia powodowały długotrwałą niezdolność do pracy, nierzadko zaś trwałe kalectwo. Było rzeczą uderzającą, że u robotników zatrudnionych przy obróbce stali i żelaza, chociaż ulegali oni równie często drobnym skaleczeniom, nie spostrzegano nigdy tak dużej liczby wypadków zakażeń przyrannych i tak ciężko przebiegających.

Zagadkowa ta sprawa była przedmiotem badań, przeprowadzonych we wspomnianej na wstępie klinice. Wykryto, że lekkie metale odznaczają się dwojakiego rodzaju właściwościami, które są powodem niebezpiecznych zakażeń przyrannych. Po pierwsze — jak wykazały badania — metale lekkie, zawierające magnez, działają niszcząco na tkankę i stosunkowo drobne odłamki metalu, pozostające w ranie wywołują rozległe zniszczenie, ułatwiające infekcję. Po drugie metale pokryte są zawsze na powierzchni warstwą tlenków, które posiadają wyjątkowo niebezpieczne właściwości. Są one mianowicie doskonałym podłożem, na którym rozwijają się bakterje ropne. Właściwości takich nie wykazują metale ciężkie, jak stal, żelazo, nikiel, miedź i in.

Na podstawie tych wyników wydano we wspomnianej fabryce zarządzenie, że każde najdrobniejsze skaleczenie musi być poddane badaniu przy pomocy lupy i pincetki, czy nie zawiera odłamków metali, oraz fachowo zaopatrzone. Zarządzenie to wydało doskonałe wyniki powodując obrzymi spadek liczby zakażeń przyrannych, które przysparzały tyle niepotrzebnych strat i kłopotów, zarówno przedsiębiorstwu, jak i robotnikom.

Projekt drogi wodnej Warszawa - Gopło - Wisła.

W związku z opracowanym wieloletnim programem inwestycyj wodnych Ministerstwo Komunikacji przystąpiło obecnie do szczegółowego przestudjowania projektu połączenia rzeki Wisły z Wartą przez jeziora: Gopło, Ślesińskie, Mikorzyńskie i Pątnowskie.

Ogólne studja prowadzone były już dawniej, w latach 1923—1927 i w tym też czasie opracowany został projekt generalny kanału Warta—Gopło. W przewidywaniu możliwej realizacji tego projektu już w najbliższym czasie, Ministerstwo Komunikacji prowadzi obecnie szczegółowe zdjęcia terenowe i badania hydrologiczne dla ostatecznego ustalenia trasy kanału oraz spo sobów zasilania go wodą. Badania te mają za zadanie na podstawie generalnego projektu i dodatkowych danych wy jaśnić najbardziej racjonalne rozwiąza nie zagadnienia komunikacyjnego przy najszerszem uwzględnieniu interesów meljoracji doliny.

Połączenie wodne dwóch wielkich dorzeczy kraju odegra niewątpliwie doniosłą rolę gospodarczą, zwiększając znacznie zasięg wodnych transportów, idących do naszych portów morskich. Kanał rozpoczynać się będzie w pobliżu m. Konina, zaś punktem końcowym będzie m. Kruszwica, położone nad brzegiem jeziora Gopła, skąd istnieje już droga wodna przez skanalizowaną rzekę Noteć i kanał Bydgoski do Wisły.

W chwili obecnej w związku z celem drogi wodnej, Ministerstwo Komunikacji prowadzi intensywne prace zmierzające do poprawienia żeglowności na nieuregulowanym dotąd odcinku rzeki Warty od ujścia rzeki Prosny w górę. Prace te umożliwiają przewozy wodą na nieprzerwanej przestrzeni od granicy państwowej aż do ujścia przyszłego kanału Warta—Gopło względnie w górę do Sieradza. Budowa kanału niewątpliwie przyczyni się do wzmożenia ruchu żeglugowego na Warcie i odciągnie część ładunków, kierujących się dziś wodą do portów niemieckich.

Poza wielkiem znaczeniem gospodarczem, droga wodna Wisła—Gopło—Warta otworzy szerokie możliwości dla naszego sportu wodnego oraz turystyki, udostępniając dotychczas do kompleksu najładniejszych jezior.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE! — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P. K. O. Nr. 503.300

Program „Obchodu Winobrania" w Zaleszczykach od 15 – 27 września 1936 r.

Tegoroczny program „Obchodu Winobrania" w Zaleszczykach opracowany został b. starannie i jak widzimy przygotowano dla przyjezdnych szereg b. oryginalnych i interesujących imprez.

W dniu 15 bm. tj. w dniu rozpoczęcia zjazdu nastąpi otwarcie wystawy owoców zaleszczyckich.

16 bm. otwarta będzie wystawa przemysłu ludowego.

18 i 19 bm. odbędzie się spływ kajakowy po Dniestrze.

20 bm. pochód grup regjonalnych i dożynki (winobranie).

23 bm. pokaz tańców i chórów ludowych.

26 bm. noc nad Dniestrem.

27 bm. zawody konne, wojskowe i włościańskie.

Jak się dowiadujemy, protektorat nad „Obchodem Winobrania" zgodził się przyjąć premjer i minister spraw wewnętrznych p. gen. Felicjan Sławoj-Składkowski.

Wszyscy uczestnicy zjazdu korzystać będą na podstawie kart Ligi Popierania Tury styki z 66 prc. zniżki kolejowej oraz 50 prc. zniżek w opłatach za udział w imprezach i widowiskach.

Dodać należy, że na czas trwania zjazdu przysługuje wszystkim zwolnienie z taksy klimatycznej w Zaleszczykach.

———

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 168/36 i 182/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Olesku Zbigniew Mühler, mający kancelarję w Olesku, ul. Wałowa L. 4 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 września 1936 r. o godzinie 9-tej rano w Olesku na Rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Tadeusza Babeckiego, Marji Babeckiej i Zofji Ujejskiej, składających się z kompletnego urządzenia 6-cio pokojowego z fortepianem i obrazami, serwisy porcelanowe, srebro stołowe, komplety srebrne na czarną kawę i wódkę, kandelabry srebrne, strzelby, maszyna do pisania, futra, biżuterja, 8 koni, 2 krowy, powozy i bryczki, oszacowanych na łączną sumę 4.995 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Olesko, 5 września 1936. 2853K

Km. 594/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi, mający kancelarję w Żółkwi przy ul. Słowackiego Nr. 10 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 23 września 1936 od godz. 11 w Woli Wysockiej na żądanie Leona Szynagla właśc. dóbr odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Racheli Menkes w Woli Wysockiej, składających się z 1) domu drewnianego długości 14 mtr., szerokości 14 mtr., wysokości 4 mtr., kryty gontem. 2) Budynku starego drewnianego zniszczonego, kryty gontem, długości 12 mtr., szerokości 8 mtr., wysokości 3 mtr., oszacowanych na 2200 zł., która rozpocznie się od polowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żółkiew, 7 września 1936. 2852K

VII. Km. 1056/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarję we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 1c, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 września 1936 o godz. 9—05 we Lwowie, pl. Bernardyński Nr. 2a odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego i obrazów. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.
Lwów, 5 września 1936. 2854K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Lwowski.
L. OA. 5/313/1 z r. 1936.

OGŁOSZENIE.

Berg Mojżesz Aron 2 im. syn Chawy Berg, urodzony 22 stycznia 1888 r. w Baligrodzie, kupiec w Berlinie i Semków Józef syn Michała i Katarzyny z Szałapaków, urodzony 9 września 1906 w Słobódce, urzędnik Państwowej Wytwórni Mięsnej w Chodorowie — wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych, a to Berg na Reich i Semków na Semkowicz.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X 1919 r. (Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478) wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw ich uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

We Lwowie, dnia 2 września 1936 r.

Za Wojewodę:
Krechowiecki wr.
Radca wojewódzki. 2851

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.